

Cieszyn: ostra debata pomiędzy włodarzami miasta, a Cieszyńską Radą Kupców

Data publikacji: 3.10.2014 17:00

Wczoraj (02.10), w cieszyńskim magistracie, sala sesyjna pękała w szwach. Na zwołanej sesji nadzwyczajnej, szczegółowo omawiano problemy poruszane przez przedstawicieli Cieszyńskiej Rady Kupców. Sesja przebiegała burzliwie...

□

Wczoraj (02.10), w sali sesyjnej Urzędu Miasta w Cieszynie, punktualnie o godzinie 15.00 z radnymi i włodarzami miasta spotkali się przedstawiciele Cieszyńskiej Rady Kupców. Na minionej sesji Rady Miasta, która odbyła się 25 września, wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Jolanta Gibiec, apelowała o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Radni złożyli więc wniosek, by zwołać taką sesję w celu omówienia sytuacji kupców na ul. Głębokiej oraz w centrum miasta. Frekwencja mówiła sama za siebie, iż poruszany temat ma ważne znaczenie dla lokalnych przedsiębiorców mających swoje sklepy w ścisłym centrum miasta. W imieniu Stowarzyszenia, które skupia ponad 80 cieszyńskich kupców, jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Cieszyńskiej Rady Kupców, Krzysztof Wiśniowski. **Mam nadzieję, że dzięki temu spotkaniu wspólnie wypracujemy porozumienie, które pozwoli choć w części poprawić sytuację kupców w mieście** – mówił.

Konkretnie o problemach, jak również żądaniach mówiła Małgorzata Bieleś-Sznapka z CRK. **Przedsiębiorcy prowadzący działalność handlową i usługową w Cieszynie są na granicy bankructwa. Kiedy rozpoczęły się prace związane z porządkowaniem gospodarki ściekowej aglomeracji cieszyńskiej z powodu źle prowadzonych prac, braku nadzoru nad ich przebiegiem, braku informacji na temat zakresu i terminu robót kanalizacyjnych wykonywanych w mieście przez inwestora, dla przedsiębiorców rozpoczął się czas systematycznego spadania w przepaść. Już w marcu br. pierwsi przedsiębiorcy sygnalizowali problem spadku obrotów w magistracie, jednak bez skutku. Dopiero interwencja kilkunastoosobowej grupy została uwzględniona. Nieliczni otrzymali 10% obniżkę za 2 miesiące. O 30% obniżce Pan Burmistrz mówił tylko w mediach** – mówiła, po czym dodała. **Pragnę uświadomić Państwu, iż nieprzemysłana polityka i brak wsparcia ze strony Pana Burmistrza doprowadzi do masowych upadłości, zwolnień i tragedii rodzinnych, bo my przecież pracujemy żeby zarabiać** – apelowała.

Cieszyńska Rada Kupców zawnioskowała o podjęcie uchwały w sprawie obniżki czynszu o 70 % za rok obecny i 50 % za rok kolejny. Z jednoczesnym jej zamrożeniem na kolejne lata.

Przed Radą Miasta wystąpiła również wiceprzewodnicząca Cieszyńskiej Rady Kupców, Jolanta Gibiec, która wysunęła szereg pytań i zarzutów. **W imieniu Stowarzyszenia chciałabym się odnieść do istotnej kwestii, jaką jest nasza przyszłość, nie tylko teraźniejszość. My, czyli małe i średnie przedsiębiorstwa, jesteśmy siłą napędową lokalnej gospodarki. Zagrożenie, o którym mówię to oczywiście planowane w najbliższym czasie, choć już wiadomo, że nie jedyne inwestycje w Cieszynie takie jak: budowa galerii Stela i budowa galerii Garncarskiej** – podkreślała Jolanta Gibiec.

Wiceprzewodnicząca zaznaczyła, iż powstanie galerii będzie miało negatywny wpływ na prowadzenie handlu, czy innych usług w centrum. **Dlaczego władze miasta nie zakupiły korzystnych terenów po PKS, chociażby zaciągając kredyt? Dlaczego budowa Galerii Garncarskiej nie została przedyskutowana z lokalnymi kupcami? Kto będzie finansował tę inwestycję oraz dlaczego w tym miejscu nie może powstać chociażby parking?** – o to m.in. pytała Jolanta Gibiec. **My nie tylko zauważamy problemy, ale chcemy je wspólnie rozwiązywać. Zamiast Galerii Garncarskiej mógłby na przykład powstać parking Garncarski. Moglibyśmy z ul. Głębokiej zrobić galerię Głęboką, gdzie dłużej byłyby otwarte sklepy i lokale usługowe. Pomysłów jest wiele, czekamy tylko na podanie ręki** – podkreślała, po czym dodała. **Wnioskujemy o podjęcie uchwały o natychmiastowe wstrzymanie galerii Garncarskiej i powołanie organu do współpracy z naszym Stowarzyszeniem.**

Do zaprezentowanych wystąpień odniósł się Burmistrz Miasta Cieszyna, Mieczysław Szczurek. **Na ul. Głębokiej zamarł handel i taka jest prawda. Jednak, czy ktoś kiedykolwiek przeprowadził wyliczenia na ile handel zmalał na skutek tego, że w mieście prowadzony jest remont?** Burmistrz poruszył również temat Galerii Garncarskiej. **Wiele z Waszych sklepów ma większą powierzchnię niż będą miały lokale, które powstaną w tej galerii. Może ktoś niefortunnie nazwał to galerią. Ja użyłbym może wyrażenia „Poczekalnia Garncarska”** – podkreślał Burmistrz. Temat parkingów, jak i PKS również nie został pominięty. **Tylko za mojej kadencji przybyło w Cieszynie 300 miejsc parkingowych, a z pewnością będą pojawiać się kolejne. Padło tutaj pytanie o PKS. Miasto nie kupiło tego terenu, ponieważ całość kosztowałaby około 10 mln zł.** Burmistrz podkreślał, iż przy budowie węzła przesiadkowego kwota jest zbliżona, ale około 85% miasto będzie mogło uzyskać ze środków zewnętrznych. Na pytania o Galerię Stela, Burmistrz zaskoczył wszystkich odpowiadając jedynie, iż póki co w Starostwie Powiatowym jeszcze nie pojawił się wniosek na budowę.

Po tych słowach Burmistrza rozpoczęła się burzliwa dyskusja poruszająca różne sporne kwestie. **Nie prosimy o zapomogę, tylko o konkretny gest** – podkreślała Małgorzata Bielasz-Sznapka. **Ten gest był zrobiony. Można się klócić, iż był za mały. Zdaję sobie sprawę, iż 2014 to rok ciężki dla miasta. Warto jednak pamiętać, iż projekt kanalizacji powstał kilka lat temu, a ja odważyłem się go zrealizować. Dzięki temu miasto przez kilkadziesiąt lat będzie miało możliwość rozwoju** – podkreślał Burmistrz. Członkowie Stowarzyszenia oburzali się słysząc te słowa ponieważ według ich zapewnień czynsz o 30% obniżono tylko nielicznym kupcom i to zaledwie na parę dni. **Takie same utrudnienia mają mieszkańcy Cieszyna. Każdy ponosi ciężar tej inwestycji, a za kilka miesięcy to miasto zacznie pięknieć** – dodał Burmistrz. O dyskusję we właściwym kierunku prosił po ponad godzinnej debacie radny Czesław Banot. **Zastanówmy się, co zrobić z ponad 80 kupcami? Na ile miasto stać, by obniżyć im czynsze? Dajmy tym ludziom konkrety** – apelował.

W wielu kwestiach ta dzisiejsza sesja jest dla mnie odkrywczą. Pan Burmistrz jest dobrze przygotowany na „nie”. Natomiast nie przyszedł Pan przygotowany na „tak” – mówił Eugeniusz Raabe, po czym dodał. **Kanalizacja to inwestycja stulecia. Półtora roku ją bronilem. Teraz mam mieszane uczucia** – podkreślał. **Oczekiwania Państwa są niemożliwe do spełnienia. Oczekujecie, że będą to bardzo wysokie obniżki, jednak te środki muszą skądś pochodzić. Trzeba szukać innych rozwiązań, tutaj, w tym gronie, nie jesteśmy w stanie wypracować złotego rozwiązania** – mówił Jan Matuszek, wiceburmistrz Cieszyna.

Po burzliwej dyskusji, radni przyjęli projekt uchwały, stanowiący o kierunkach działania burmistrza, dotyczących obniżenia stawek czynszu dla przedsiębiorców za wynajem pomieszczeń od Zakładu Budynków Miejskich o 30% za rok 2014 oraz 15% za rok 2015. Obniżka dotyczy pomieszczeń nie tylko przy ulicach w ścisłym centrum miasta, a wszędzie tam, gdzie były prowadzone, bądź nadal trwają prace związane z remontem kanalizacji.